

# KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHOĐZIE

M.p. czwartek, 30 kwietnia 1942.  
Nr. P-73/A.

Dziś: Zofii p.m.  
Jutro: Filipa

DEPESE.

/Wydanie poranne./

## NIEPRZERWANA OFENSYWA RAF.

Londyn. 29/IV /R/ Oto tekst ostatniego komunikatu ministerstwa lotnictwa :

"Ubiegłej nocy bombowce brytyjskie dokonały ciężkiego nalotu na Kilonię. Wznieciły tam one wielkie pożary. Inna formacja samolotów brytyjskich uderzyła na niemiecką bazę morską w Trondheim. Bombardowano również lotniska w Holandii oraz elektrownię w Gandawie. W czasie nalotu na Kilonię jeden myśliwiec wroga został strącony.

Poprzedniej nocy z 27 na 28 bm., kiedy bombowce brytyjskie bombardowały Trondheim, inne samoloty brytyjskie przeprowadziły szereg dywersyjnych uderzeń na lotniska oraz na inne punkty w Norwegii, jak i na żeglugę u brzegów Norwegii. Dwa statki nieprzyjacielskie, jak i statek cysterna zostały trafione w pobliżu Aalesund. Jeden aparat brytyjski nie powrócił z tych działań. Wczoraj wieczorem, krótko przed zmierzchem jeden z brytyjskich myśliwców uderzył i zniszczył niemiecki bombowiec w pobliżu Cornwall."

Ze Sztokholmu donoszą, że na skutek niedawnych bombardowań Roztoki przez lotnictwo brytyjskie cała ludność tego miasta została w praktyce ewakuowana. Mieszkańcy Roztoki zostali przeniesieni do miasta Schwering, Neustrelitz, jak do sąsiednich miast w prowincji Meklemburgii i Pomeranii. Policja, straż ogniowa, organizacje partyjne oraz oddziały wojska zajęte było w Roztoce usuwaniem gruzów po nalotach. Niemieckie samochody propagandowe jeździły dokoła miasta, wzywając głośnikami ludność do zachowania spokoju. Wstęp do Roztoki jest zakazany. Władze niemieckie nie podały żadnych szczegółów o wyrządzonych szkodach, wiadomo jednak, że zamieszkałe dzielnice poniosły poważne szkody, a wiele zna-

nych budynków uległo zniszczeniu.

Ostatni nalot na Kilonię wywarł również wielkie wrażenie na opinii niemieckiej. Zaden z poprzednich nalotów na to miasto nie da się porównać z ostatnim bombardowaniem i z obecnymi rozmiarami zniszczenia. Berlińska prasa donosi, że bardzo wiele cennych gmachów zostało zburzonych, a według pisma szwedzkiego "Tidningen" całe ulice zostały zrównane z ziemią.

Ministerstwo lotnictwa w Londynie wydało dodatkowy komunikat, donosząc, że 9 bombowców brytyjskich nie powróciło z działań ostatniej nocy.

## ODWETOWY NALOT NA YORK.

Londyn. 29/IV /R/ Ministerstwo lotnictwa doniosło, że ubiegłej nocy 20 bombowców niemieckich bombardowało miasto York w północno-wschodniej Anglii i wyrządziło tam pewne szkody. Liczba ofiar jest wszakże nieznaczną. Poza tym Niemcy bombardowali kilka innych miejscowości we wschodniej Anglii, wyrządzając pewne szkody i powodując niewielką ilość ofiar w jednym z tych punktów. 5 bombowców niemieckich zostało strąconych.

Miasto York słynie z starożytnej katedry. Uderzając na to miasto, samoloty niemieckie usiłowały dosięgnąć historyczne zabytki i budowle miasta, które w przewodnikach znaczone są trzema gwiazdkami. Bombowce uszkodziły jeden z historycznych budynków Yorku. Część miasta ucierpiała dość poważnie, a samoloty wroga ostrzeliwały wiele ulic z karabinów maszynowych.

## NALOT NA ALEKSANDRIĘ.

Kair. 29/IV /R/ Ub. nocy wróg dokonał nalotu na Aleksandrię. Brytyjskie nocne myśliwce uderzyły na samoloty nieprzyjacielskie, strącając dwa z

pośród nich i uszkodzając inne aparaty. Trzeci samolot "osi" został strącony w środę rano. Nalot nieprzyjaciela na Aleksandrię wywołał pewne szkody, 58 osób straciło życie i jest 111 rannych.

#### UDZIAŁ LOTNICTWA POLSKIEGO W OFENSYWIE.

Londyn. 29/IV /Polskie-Radio/ Samoloty polskie znowu uczestniczyły w wypadach lotniczych na północną Francję i na St. Omer. 8 myśliwców niemieckich uderzyło w pewnej chwili na jeden samolot polski. W walce, jaka się wywiązała, samolot polski stracił trzy aparaty wroga, a dwa uszkodził.

Donoszą również o przymusowym lądowaniu w Szwecji bombowca, który uczestniczył w nalocie na Rostokę. Załoga bombowca składała się z 5-ciu Polaków i jednego Anglika.

#### CEL OFENSYWY POWIETRZNEJ SPRZYMIERZONYCH.

Londyn. 29/IV /R/ Minister lotnictwa Sir Archibald Sinclair złożył w Izbie Gmin oświadczenie na temat wzmocnienia uderzeń powietrznych na Niemcy. Zapytany, czy wzrost bombardowań, a w szczególności nalot na Lubekę, nie oznacza zmiany w polityce, która polegała dotychczas na bombardowaniu jedynie celów wojskowych, minister lotnictwa odpowiedział :

"Polityka rządu brytyjskiego nie uległa zmianie. Zmierza ona do zniszczenia potencjału wojennego wroga, przez bombardowanie przemysłu wojennego, środków transportowych oraz składnic wojskowych, gdziekolwiek one się znajdują. Lubeka i Rostoka są bardzo żywotnymi portami dla wroga, zwłaszcza teraz, gdy Bałtyk wolny jest od kry i gdy tą drogą Rzesza może zaopatrywać swe wojska w północnej Rosji, w Finlandii i w Norwegii, a jednocześnie utrzymywać przez Bałtyk rudę z Szwecji. W Lubecie znajduje się również obóz ćwiczeń dla załóg łodzi podwodnych, jak i ośrodek ważnego przemysłu oraz różne składy. Rostoka jest siedzibą wielkich zakładów lotniczych Heinkla. Celem bombardowania obu tych miejscowości było również niesienie pomocy Rosji."

Oświadczając na pytania dotyczące zombardowania przez Niemców miast Bath i Norwich, minister lotnictwa zaznaczył, że najlepszym sposobem uniknięcia zniszczeń na skutek bombardowań jest jak najszybsze wygranie wojny. Na pytanie, czy wysiłek

lotniczy w zakresie bombardowania Niemiec został zrównoważony wzmocnieniem również osłony powietrznej dla konwojów brytyjskich na Atlantyku, minister Sinclair odpowiedział twierdząco.

#### SYTUACJA W LIBII.

Kair. 29/IV /R/ Komunikat wojenny, wydany w Kairze, powiada :

"Wczoraj trwała akcja patrolowa. Nie ma nic innego do doniesienia."

Samoloty brytyjskie bombardowały w tym czasie m.in. różne punkty na Krecie. Nad Malta zestrzelono znowu trzy samoloty "osi".

#### UCIECZKA GENERALA GIRAUD.

Nowy Jork. 29/IV /R/ Francuski generał Giraud, który przebiegł przez Szwajcarię po ucieczce z twierdzy niemieckiej w Königstein, przebywał, według doniesień korespondenta "New York Times" w Bernie, przez cztery dni we Francji. Korespondent ten donosi, że "jest rzeczą oczywistą, iż generał Giraud był w Vichy i widział się z Petainem, z którym rozmawiał jak żołnierz z żołnierzem." Korespondent nie podaje żadnych szczegółów o ucieczce generała, zaznacza jednak, że nie byłaby ona możliwa bez poprzedniego starannego przygotowania i bez pomocy z wewnątrz. Zaznaczywszy, że w Vichy nie podano żadnego komunikatu na temat pobytu gen. Giraud, korespondent "New York Times" stwierdza, że generał nie jest związany żadnym słowem honoru i żadnym zobowiązaniem. Prawdopodobnie odegra on jeszcze dużą rolę.

#### TRUDNOŚCI ŻYWNOSCIOWE WE WŁOSZACH.

Londyn. 29/IV /R/ Włoska agencja urzędowa donosi, że onegdaj na zjeździe prefektów oraz wysokich urzędników faszystowskich w Rzymie, Mussolini przedstawił zebranym ciężką sytuację żywnościową we Włoszech i wskazał na niebezpieczeństwo inflacji. Po omówieniu sytuacji wojennej, Mussolini oświadczył, że najważniejszym zagadnieniem wewnętrznym jest sprawa żywienia. Zagadnienie to nie jest obce również innym krajom, gdzie nie raz występuje ono w postaci ostrzejszej, niż we Włoszech. Mussolini wysunął następnie szereg projektów, które zostały przyjęte w sprawie zapewnienia dostaw chleba dla ludności włoskiej. Przechodząc do spraw finansowych, Mussolini oświadczył, że od marca, pewne objawy inflacyjne zostały powstrzymane, ale walka z inflacją jest nadal aktualna.